

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Stankiewicz

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 marca 2025 r.
zażalenia skazanego **H. O.**
na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału V Karnego Odwoławczego
Sądu Okręgowego w Gdańsku
z dnia 8 października 2024 r., sygn. akt V Ka 858/24,
o odmowie przyjęcia wniosku skazanego o sporządzenie na piśmie i doręczenie
uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 3 września 2024 r.,
sygn. akt V Ka 858/24,
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
uchylić zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 3 września 2024 r., wydanym w sprawie o sygn. akt V Ka 858/24, po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez prokuratora od wyroku łącznego Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 26 marca 2024 r., sygn. akt II K 139/24, orzekł, iż: „zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że: I. w pkt. III: a) ustala, że węzeł kary łącznej nie obejmuje kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem X K 786/22; b) węzłem kary łącznej obejmuje karę pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 11 maja 2023 r. w sprawie II K 357/22; c)

uchyla karę łączną; d) na podstawie art. 92 § 2 k.k., art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k., art. 87 § 1 k.k. łączy jednostkowe kary ograniczenia wolności i pozbawienia wolności i wymierza karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności; 2. w pkt V wyroku: a) ustala, że węzłem kary obejmuje również karę pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 18 października 2022 roku w sprawie X K 786/22. b) uchyla karę łączną; c) na podstawie art. 91 § 1 k.k., art. 85 § 1 k.k., art. 89 § 1a i 1b k.k. łączy jednostkowe ograniczenia wolności i pozbawienia wolności i orzeka karę łączną 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności. II. W pozostałej części utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.”

Zarządzeniem z dnia 8 października 2024 r. Przewodniczący Wydziału V Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Gdańsku, odmówił przyjęcia wniosku H. O. o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 3 września 2024 r., w sprawie o sygn. akt V Ka 858/24. z uwagi złożenie tegoż wniosku po terminie. W uzasadnieniu zarządzenia podniesiono, że w dniu 4 września 2024 r. z urzędu wysłano skazanemu odpis ww. wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 3 września 2024 r. (wraz z pouczeniem na adres jednostki penitencjarnej), a doręczenie nastąpiło w dniu 9 września 2024 r. W tym samym dniu (9 września 2024 r.), skazany złożył wniosek o doręczenie mu „sentencji” wyroku, a w związku z tym pismem (z dnia 16 września 2024 r.) poinformowano skazanego, że z urzędu wysłano mu już odpis wyroku i za kolejny odpis winien uiścić opłatę. Nadto podkreślono, iż skoro w dniu 19 września 2024 r. skazany skierował wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku w sprawie o sygn. akt V Ka 858/28, to został on złożony już po terminie do jego wniesienia, który upływał z dniem 16 września 2024 r.

Powyższe zarządzenie zaskarżył zażaleniem H. O. . Skazany podniósł, że po otrzymaniu odpisu wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 3 września 2024 r., wydanego w sprawie o sygn. akt V Ka 858/28, niezwłocznie jeszcze tego samego dnia (9 września 2024 r.) złożył wniosek o sporządzenie i nadesłanie mu uzasadnienia tegoż wyroku, jednakże Sąd błędnie odczytał jego pismo i ponownie doręczył mu jedynie odpis wyroku bez jego uzasadnienia. Skarżący wskazał także, iż Sąd odwoławczy nie uwzględnił jego wniosku o doprowadzenie na ogłoszenie

wyroku, w sprawie nie posiadał on obrońcy, a nadto nie dostrzega różnicy pomiędzy sentencją a uzasadnieniem wyroku i zdaniem skazanego „jest to jedno i to samo”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie skazanego H. O. zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 422 § 2a k.p.k., który na mocy odesłania zawartego w art. 457 § 2 k.p.k. ma odpowiednie zastosowanie także w postępowaniu odwoławczym, dla oskarżonego pozbawionego wolności, który nie ma obrońcy i - pomimo złożenia wniosku o doprowadzenie go na termin rozprawy, na którym ogłoszono wyrok - nie był obecny podczas ogłoszenia wyroku, termin wymieniony w § 1 biegnie od daty doręczenia mu wyroku. Przepis ten ma zastosowanie także wtedy, gdy oskarżony złożył wniosek o doprowadzenie go na rozprawę apelacyjną i został on uwzględniony, ale sąd odwoławczy odroczył wydanie wyroku i na jego ogłoszenie oskarżony nie został już doprowadzony.

Mając na uwadze powyższe uwarunkowania, stanowisko skarżącego jest zasadne, albowiem H. O. zaraz po zapoznaniu się odpisem nadesłanego wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 3 września 2024 r. (doręczenie nastąpiło w dniu 9 września 2024 r.), jeszcze tego samego dnia złożył wniosek w którym domagał się „nadesłania mu sentencji zapadłego wyroku” (k. 141). Rzecz bowiem w tym, że w realiach przedmiotowej sprawy, pismo to należało odczytać jako wniosek złożony w trybie art. 422 § 1 k.p.k. H. O. w treści swej korespondencji wyraźnie przecież wskazał, że wniosek uzasadnia tym, iż chciałby: „zapoznać się całkowicie z wydanym wyrokiem”, „zapoznać się „z podstawą wydania wyroku łącznego oraz zasadami łączenia kar”, „gdyż nie rozumie zmiany wyroku i pozostałych rozstrzygnięć”. Zgodnie z art. 118 § 1 k.p.k. znaczenie czynności procesowej ocenia się przecież według treści złożonego oświadczenia. Owa „treść” to jednak nie tylko i wyłącznie literalne brzmienie pisma, ale również jego ocena w realiach konkretnej sytuacji procesowej i w kontekście również innych czynności podejmowanych przez autora korespondencji. *Ratio legis* tego przepisu, to przecież odczytanie rzeczywistej woli autora pisma czy wniosku, a nie zaś ograniczenie się wyłącznie do formalnego jego brzmienia, co rzecz jasna, dotyczy przede wszystkim nieprofesjonalnych uczestników procesu karnego

Nadto, z zażalenia H. O. jasno wynikało, że kierując swą korespondencję do sądu, nie znał on dokładnie różnicy pomiędzy „sentencją” wyroku a jego „uzasadnieniem”, zaś starając się zachować należną nomenklaturę, popełnił błąd w zakresie zastosowania odpowiedniego słownictwa. Wnosząc o „sentencję” wyroku miał bowiem w rzeczywistości na myśli wyrok wraz z uzasadnieniem, zaś za tożsamą konstatacją przemawia cała treść jego pisma. Nie sposób dostrzec także żadnych racjonalnych przyczyn przemawiających za przyjęciem, iż w istocie H. O. wnosił jedynie o nadesłanie odpisu „sentencji” wyroku, skoro samą „sentencję” wyroku przesyła się przecież skazanemu z urzędu. Zresztą tę okoliczność podkreślił *nota bene* Sąd Okręgowy w piśmie z dnia 16 września 2024 r. i wynika to również z protokołu ogłoszenia wyroku w dniu 3 września 2024 r. (k. 131). Rodzi się zatem także pytanie - dlaczego skarżący miałyby składać w takim razie wniosek o ponowne doręczenie mu tylko samej sentencji wyroku? Sąd Najwyższy w niniejszym składzie akceptuje pogląd, że nawet od osób, które miały już wielokrotne kontakty z wymiarem sprawiedliwości, w relacjach (korespondencji) z sądami nie można wymagać adekwatnego profesjonalizmu zawodowych pełnomocników. Osoby te, nie posługują się bowiem prawidłową terminologią jurydyczną i nie mogą ponosić konsekwencji nieznamomości właściwej terminologii. Należało zatem przyjąć, iż doszło w rzeczywistości jedynie do pomyłki w prawidłowym zastosowaniu jednego tylko słowa („sentencja”), terminu języka prawnego, która miała kluczowe znaczenie dla możliwości wykonywania prawa do obrony przez skarżącego (zob. postanowienie SN z 17 grudnia 2024 r., V KZ 52/24).

Nie sposób także pominąć, że w świetle okoliczności przedmiotowej sprawy Przewodniczący Wydziału, stosownie do dyspozycji art. 118 k.p.k., zobowiązany był dążyć do odkodowania znaczenia procesowego stanowiska H. O. i nawet wezwać skazanego do sprecyzowania złożonego wniosku, a w szczególności ustalenia czy istotnie zmierzał on tylko do uzyskania wyłącznie kolejnego odpisu zapadłego wyroku, czy też była to (co zresztą wynika zarówno z sekwencji zdarzeń, tudzież pełnej treści samego pisma), inicjatywa wszczęcia postępowania okołokasacyjnego, a w związku z tym wydanie zarządzenia o odmowie przyjęcia wniosku skazanego, jako złożonego po terminie, było zupełnie nietrafne.

Sąd Najwyższy, kierując się przedstawioną wyżej motywacją uznał, że złożony przez H. O. wniosek z dnia 9 września 2024 r. (k. 141) stanowił w istocie, choć niewłaściwie zredagowany, wniosek skazanego o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego z dnia 3 września 2024 r., sygn. akt V Ka 858/24. Złożony on został w terminie zawitym od doręczenia odpisu wyroku, a zatem powinien skutkować dalszym tokiem postępowania okołokasacyjnego. Implikacją tego stanowiska było uchylenie zaskarżonego zarządzenia (zob. postanowienie SN z 19 listopada 2015 r., IV KZ 66/15). Skutkiem wydanego orzeczenia powinno być zatem podjęcie w Sądzie Okręgowym w Gdańsku czynności właściwych dla terminowego złożenia przez stronę wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku.

Jedynie na marginesie dostrzec należy, iż uprzednio - postanowieniem Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2024 r. (V KZ 52/24) - uchylono także postanowienie w przedmiocie odmowy przywrócenia skazanemu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 3 września 2024 r., sygn. akt V Ka 858/24 i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Jednakże w świetle niniejszego rozstrzygnięcia i rysującej się perspektywy braku podstaw do orzekania w przedmiocie przywrócenia terminu, należy rozważyć (w toku dalszych czynności), pozostawienie wniosku skazanego bez rozpoznania.

Mając na uwadze powyższe względy Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[a.ł.]